

miesięcznik
mieszkańców

lokalne

Gminy Nowe Miasto nad Wartą

ROK I

ISSN 1508 - 3446

2,00 Zł

Nasze sprawy w powiecie

Korzystając z zaproszeń Przewodniczącego Rady Gminy w Nowym Mieście do udziału w posiedzeniach Rady, a czytując sobie za obowiązek kontakt radnego samorządu powiatowego ze społeczeństwem i samorządem gminnym informuję na bieżąco o pracach Zarządu Powiatu Średzkiego. Przyjmuję jednocześnie uwagi, spostrzeżenia, interpelacje radnych i sołtysów dotyczące funkcjonowania jednostek powiatowych.

Z szeregu spraw dotyczących działalności władz powiatowych wypuklam te, które bezpośrednio dotyczą relacji powiat – gmina Nowe Miasto nad Wartą.

szerzej na stronie 10

Czy tak musi być?

Polamane ławki, systematycznie niszczone przystanki, walające się puszkki po piwie, sprofanowane miejsca szczególnie nam drogie.

Czy jesteśmy aż tak tolerancyjni, aby spokojnie patrzeć na przejawy braku kultury, agresji i zwyczajnego chamstwa?

*O dewastacji ławek na Zdrojach
czytaj na stronie 5.*

Czy ta praca się opłaca?



Choć nie wiadomo czy i za ile rolnicy będą mogli sprzedać swoje zbiory – kombajny i traktory jak co roku wyjechały na pola.

Ludzie ciężko pracują w upale i kurzu, bo nie mogą patrzeć jak marnuje się to co sami wyhodowali. Może Bogumił Niechcic nie był ostatnim romantykiem, który nie chciał ziemi zostawić odlogiem?



W TYM NUMERZE:

- * **ODJAZDY AUTOBUSÓW PKS
Z NOWEGO MIASTA** strona 3
- * **SUKCESY UCZNIÓW
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH** strona 6
- * **REPORTAŻ Z BOGUSZYNKA** strona 12 - 13
- * **DRUŻYNA HERBAPOL KLĘKA
W LIDZE OKRĘGOWEJ** strona 14

Okiem architekta

23 lipca w sali GOK odbyło się spotkanie praktykantów z mieszkańcami Nowego Miasta. Studenci zaprezentowali wyniki prac, podzieliли się swoimi spostrzeżeniami, przedstawili propozycje zmian, które ich zdaniem czyniłyby Nowe Miasto bardziej atrakcyjnym. *Jest tu wiele pięknych domów, zieleńców, ogrodów, ale są też domy zapuszczone, poprzera-biane, które po prostu szpecą. Macie ładnie utrzymane rynki, a przy ulicy je łączącej, przed kościołem wysoka lebiada, gruz ...* - to zdanie jednej ze studentek, zapytanej o ocenę Nowego Miasta.

dokończenie na stronie 8 - 9

WIERCENIA NAD WARTĄ

Od kilku tygodni, nad Wartą w miejscowości Komorze stoi wieża wiertnicza. Dotarłem do kierownika wiertni „Lubrze”, bo taką nosi ona nazwę, aby dowiedzieć się kilku szczegółów i przedstawić je czytelnikom „Wiadomości Lokalnych”.

Pan Aleksander Kwolek, który jest szefem tego zespołu poinformował mnie, że Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu z Piły jest kontynuatorem prac sejsmicznych, które na przełomie roku wykonywała „Geofizyka”-Kraków, a przedtem „Geofizyka”-Toruń.

W trakcie tamtych prac określono tzw. *wymiesienta*, a na jednym z nich usytuowano wiertnię „Lubrze”.

Wiercenia będą wykonywane do głębokości 3200 metrów i potrwać około trzech miesięcy. Mają potwierdzić poprzednie badania i określić wydajność ewentualnego złoża gazu oraz przygotować złoża do eksploatacji lub dalszych badań. Ludzie, którzy pracują na wiertni „Lubrze” to sprawdzona kadra, która wykonywała wiele podobnych prac na terenie całej Wielkopolski. Pochodzą oni zarówno



fol. Z. Tokarski

fizyki”. Ale nie samą pracą ludzie żyją. Dzięki uprzejmości państwa Marii i Mieczysława Rzepków, którzy udostępniłi PPNiG swoją działkę, w centrum Nowego Miasta powstało *miasteczko*, gdzie po trudach ciężkiej pracy ludzie ci mieszkają i wypoczywają.

Miasteczkiem tym zarządza żona pana Aleksandra, p. Teresa, która w rozmowie ze mną wielokrotnie podkreślała walory takiej lokalizacji, życzliwość mieszkańców okolicznych ulic, a stanowczo poprosiła, aby podkreślić życzliwość ówżta gminy i daleko idącą pomoc jaką okazuje w rozwiązywaniu wszelkich problemów związanych z pobytom i pracą tych ludzi w naszej gminie.

Osiedle składa się nie tylko z barakowozów mieszkalnych, ale również znajduje się w nim kuchnia, stołówka i świetlica - słowem pełne zaplecze socjalne.

Życząc przyjemnego pobytu w naszej gminie i zadowolających wyników poszukiwań pożegnalem moich rozmówców.

Grzegorz Rochowski



* 4 lipca o godzinie 10¹⁰ Komisariat Policji w Nowym Mieście został powiadomiony o zniszczeniu nagrobków na cmentarzu nowomiejskim. W toku czynności podjętych przez funkcjonariuszy policji sprawcy zostali ujęci. Okazali się nimi nastoletni chłopcy, mieszkańcy gminy Nowe Miasto.

* 4 lipca podczas szalejącej wichury w miejscowości Boguszyn przewróciło się drzewo na ośrodek zdrowia. Zbiuciu uległy szyby okienne w mieszkaniach i ośrodku zdrowia, nikt nie doznał obrażeń ciała.

* 9 lipca w Wolicy Pustej na drodze nr 42 kierująca samochodem osobowym marki Skoda Felicia doprowadziła do zderzenia ze samochodem marki BMW 316. Przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

* 12 lipca w Klęce kierujący samochodem marki Skania z przyczepą doprowadził do zderzenia z ciężarowym samochodem marki Volvo. Przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

* 16 lipca w Chociczy na ul. Śremskiej kierujący samochodem marki Opel uderzył przebiegającego przez jezdnię psa. Pies poniósł śmierć na miejscu.

* 16 lipca w Nowym Mieście na ul. Strzeleckiej kierujący samochodem marki Fiat 126p uderzył w tył radiowożu. Kierujący samochodem marki Fiat 126p miał 3,48 promila alkoholu we krwi.

* 16 lipca około godziny 21⁰⁰ mieszkaniec Wolicy Koziej powiadomił Komisariat policji w Nowym Mieście o kolizji drogowej, sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. W toku czynności wyjaśniających sprawca został ustalony.

* 19 lipca w Klęce nieznanymi sprawca wybił szybę w przejeżdżającym samochodzie marki Polonez. Czynności zmierzające do ustalenia sprawcy prowadzi Komisariat Policji w Nowym Mieście.

Z KSIĄG URZĘDU STANU CYWILNEGO

URODZENIA

Julia Cicha	Wolica Pusta
Szymon Piasecki	Boguszyn
Kamila Rajmann	Utrata
Sandra Ryszewska	Kruczyn
Weronika Wagrowska	Wolica. Pusta
Tomasz Malinowski	Chocicza
Filip Papież	Kruczyn
Patryk Einbacher	Kruczynek

ZGONY

Czesław Gmerek lat 69	Wolica Pusta
Ignacy Wrzalik lat 72	Chocicza
Jan Kubiak lat 88	Dębno
Leopold Grześkowiak lat 70	Chromiec
Józef Guszczak lat 68	Nowe Miasto

ODJAZDY AUTOBUSÓW PKS Z PRZYSTANKÓW W NOWYM MIEŚCIE

Przystanek w kierunku Jarocina	Przystanek w kierunku Poznania
Jarocin przez Mieszków	Jarocin przez Kolniczki, Osiek
5 ⁰⁰ A, 7 ¹⁰ F, 7 ¹⁰ S, 9 ²⁰ F,	4 ⁴² Fm, 6 ⁵⁷ F, 8 ⁴⁰ Fm, 12 ⁵⁰ FM,
13 ¹⁰ A, 15 ⁰⁷ Fm, 15 ⁵⁶ A,	15 ⁰² S, 16 ⁰² Fm, 22 ⁴² Fm
17 ³⁵ Fm, 21 ¹⁰ Fm	Książ Wlkp. przez Chociczy
Kalisz przez Jarocin, Gołuchów	4 ¹⁷ A, 6 ¹⁷ F, 8 ²² F, 12 ¹² A,
6 ¹⁰ F, 8 ¹³ Fu, 10 ³⁸ uP,	15 ⁰² A, 16 ⁵⁷ Fm, 20 ²² Fm
12 ⁰⁸ FP, 13 ⁰⁸ FP, 14 ³⁸ uP,	Poznań przez Środę
16 ⁰⁸ uP, 18 ⁰⁸ uP, 20 ³⁴ um	7 ⁰⁰ Fm, 7 ⁰² R, 7 ¹⁷ uP, 8 ³⁹ F,
Kępno przez Krotoszyn	8 ⁴⁹ R, 9 ²⁷ uP, 10 ¹⁸ um,
14 ³⁶ R	11 ²⁷ uP, 11 ³⁵ u, 12 ⁴⁷ R
Krotoszyn przez Jarocin	14 ²⁷ uP, 15 ²² Ru, 17 ²⁷ umP
12 ³⁸ R, 19 ⁰⁸ Rm	Gniezno przez Wrześnię
Milicz przez Jarocin	12 ³⁴ F
15 ²² um	Śrem przez Książ
Namysłów przez Jarocin	14 ²⁵ u
15 ⁵⁵ u	Środa przez Krzykosy, Sulęcín
Legenda	8 ⁴⁰ u
A – nie kursuje w niedziele i święta	
u – nie kursuje w dzień Bożego Narodzenia, Wielkanocy oraz w Nowy Rok	
R – robocze	
P – kurs spieszny	
F – kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze	
m – nie kursuje w wigilię i 31.12.	
S – kursuje w dni nauki szkolnej	
Informujemy, że PKS Kalisz wprowadził dla studentów studiów dziennych zniżkę 50% na liniach spiesznych relacji POZNAŃ - KALISZ	

Z ŻYCIA KOŁA PZER i I

* W dniu 21 lipca odbyła się III tura Mistrzostw Koła w strzelaniu z wiatrówki. Pierwsze miejsce zajął Bronisław Janicki z Nowego Miasta uzyskując 121 pkt., drugie miejsce – Henryk Rutkiewicz z Chocicz – 120 pkt., trzecie Lech Mazurkiewicz z Nowego Miasta – 118 pkt.

W ogólnej punktacji po trzech turach prowadzi Lech Mazurkiewicz – 358 pkt. II miejsce – Bronisław Janicki – 340 pkt., III miejsce – Kazimierz Telega – 329 pkt., IV – Henryk Rutkiewicz – 233 pkt., V – Andrzej Łukaszyk – 219 pkt., VI – Józef Paszkiewicz 205 pkt. W imprezie bierze udział 11 członków koła.

* Zarząd Koła informuje, że 11 sierpnia o godz. 10⁰⁰ w sali GOK w Nowym

Mieście odbędzie się III tura Mistrzostw Koła w Warcabach.

* Jednocześnie informujemy, że w dniu 29 sierpnia Koło PZERiI w Nowym Mieście będzie organizatorem Gminno-Powiatowych Dożynek w Michałowie. Członków Koła, którzy chcieliby pomóc w organizowaniu dożynek prosimy o kontakt podczas dyżurów w każdą środę od godz. 9⁰⁰ - 11³⁰. W każdą środę można również uregulować składki członkowskie oraz załatwić zniżki kolejowe.

* Zarząd Koła składa serdeczne podziękowanie soltysowi Wolicy Koziej za udostępnienie sali wiejskiej podczas imprezy rozrywkowej w dniu 8 lipca

LM

Rodzice

Pierwsza Klasa

W szkole podstawowej w Chociczy trwa remont jednej z sal nauczania początkowego. Niby nic dziwnego, bo każdy wie, że w wakacje powinno się odnawiać szkoły. Ponieważ jednak Rada Gminy nie była skłonna sfinansować w całości malowania klasy i położenia podłogi, rodzice pierwszoklasistów postanowili wszystkie prace wykonać społecznie. Na taką propozycję zgodzili się radni i przyznali pieniądze na zakup materiałów. Obecnie pracownicy tatusiowie nie zwazając na upał skrobią ściany, szpachlują, malują itp. Oby współpraca Rodziców ze szkołą układała się zawsze tak, jak w pierwszej klasie.

TA

Holendrzy w Nowym Mieście

Od 26 lipca do 1 sierpnia przebywali w naszej gminie państwo Wil i Moos Moeskops oraz Frida i Jac von Hort z Spichiting Polska Group z gminy Luysgestel (południowa Holandia).

Holenderscy przyjaciele przywieźli tym razem 80 kartonów odzieży i zabawek oraz ufundowali łódzkę dla Domu Pomocy w Dębnie.

MR

Z posiedzenia Komisji

Dnia 26 lipca w sali Banku Spółdzielczego w Nowym Mieście odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska. Przedmiotem obrad była:

- * Lustracja kolejnych wysypisk śmieci w miejscowościach: Nowe Miasto, Chocicza oraz zajęcie stanowiska w sprawie ich uporządkowania.
- * Określenie stanowiska w sprawie nowych nazw ulic w Nowym Mieście.
- * Program uporządkowania działania targowiska w Nowym Mieście.

SW

Sprostowanie

W sprawozdaniu z ostatniej sesji Rady Gminy zamieszczonym w WL Nr 4 błędnie podano informację, że na ławników wybrani zostali: Maria Świгоń, Mirosław Janicki i Edward Szymczak.

Tymczasem osoby te wytypowano do zespołu do spraw wyboru ławników.

Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

Biwak w Dębnie

Dwa sześciodniowe turnusy kolonijne zorganizowała w Dębnie Gminna Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uczestników typowali pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, proponując udział dzieciom, których rodzice nie mieli możliwości zorganizować im wyjazdu wakacyjnego. Pierwszy turnus trwał od 19 do 24. drugiego od 26 do 30 lipca.

Dzieci zamieszkały w namiotach, ustawionych w pobliżu Domu „Krań” dla Bezdomnych. Przyrządzanie posiłków można było zlokalizować w kuchni domu. Nie były to z pewnością warunki komfortowe, ale jedzenie było smaczne, a liczące około trzydziestu osób grupy, miały zapewnioną całodobową opiekę dwóch wychowawców. Uczestnicy biwaku chodzili na spacer po okolicznych lasach, wyjeżdżali kapać się



fot. Z. Tokarski

na baseny do Wrześni i Żerkowa. Mogli grać w piłkę i badminton. A co wieczór zasiadali przy ognisku.

Celem tych biwaków było też, jak zapewniała Joanna Ideczak, pełniąca funkcję wychowawcy, zapoznanie dzieci ze szko-

zala nieprawidłowości w funkcjonowaniu biwaku. Niektórym dzieciom pobyt w Dębnie tak się spodobał, że nie chcieli wracać do domów i z płaczem żegnały opiekunów.

Halina Czarny

Wakacje z Bogiem Rekolekcje w Beskidzie Śląskim i Żywieckim

Już po raz trzeci proboszcz parafii kolnickiej ks. Ryszard Fabisz zorganizował letni wyjazd dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Wakacje z Bogiem – Rekolekcje”.

W dniach 14 – 23 lipca 46 uczestników wraz z opiekunami wypoczywało w Buczkowicach k.Szczyrku. Mieli oni okazję zobaczyć wiele ciekawych miast m.in. Kraków, Zakopane, Bielsko-Białą, Częstochowę, Wadowice. Zwiedzali zażytkowe kościoły, katedry, bazyliki. Warte zobaczenia była też galeria obrazów w Krakowie. Uczestnicy nie tylko podziwiali górski krajobraz, ale zdobyli również kilka szczytów: Czantorię Wielką, Skrzyczną i Baranią Górę. Niektórzy po raz pierwszy przekroczyli granicę naszego państwa. Dzięki temu mieli okazję poznać Cieszyn polski i czeski.

Celem „Wakacji z Bogiem” było nie tylko poznanie krajobrazu południowej Polski, ale również zrozumienie zasad wiary i moralności.

Długość przez dziesięć dni często przewijały się słowa „dobroć, przyjaźń, zrozumienie”.

„Wakacje z Bogiem” były sponsorowane przez: Urząd Gminy w Nowym Mieście, Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Herbapol Kłęka S.A. oraz osoby prywatne z parafii kolnickiej a także wiernych spoczą jej terenów.

Dziesięć dni wspólnego wypoczynku przemineło bardzo szybko, ale na pewno każdy zachowa po nim miłe wspomnienia.

**Joanna Jeziorna
Magdalena Pisarek**

Autorki są uczennicami szkoły podstawowej w Boguszynie.



Uczestnicy pielgrzymki podczas wycieczki do Krakowa.

Kulturyści i karatecy, czyli pożalowania godne 0,1%

Spacerując po Nowym Mieście, odno-
szę wrażenie, że to nie tylko największy
ośrodek w gminie, ale również najwięk-
sza siłownia w okolicy.

Skąd takie skojarzenie? Otóż gdybym
zapytał Państwa, co to jest ławka, 99,9%
spośród Was, drodzy Czytelnicy, odpowie-
działoby, że jest to sprzęt do siedzenia,
zwykle drewniany i
często z oparciem.
I mieliście Pań-
stwo rację, bo tak
też określa ten
sprzęt „Słownik je-
zyka polskiego”
pod redakcją prof.
M i e c z y s ł a w a
Szymczaka. Ale
problem w tym, że
profesor Szymczak
nie był pewnie w
naszych okolicach,
więc nie mógł
uwzględnić w swej
definicji ławki spe-
cystycznego dla na-
szej miejscowości
przeznaczenia tego pocziwego sprzętu.
Otóż dla owcej reszty (0,1%) mieszkań-
ców ławka to sprzęt typowo kulturowy
lub co najmniej przyrząd pozwalający
zaprezentować jednostronną, ograniczoną
do jednego uderzenia znajomość karate.

Skąd o tym wiem? Wystarczy przejść
się na Zdroje, aby przekonać się, co się
stało z kilkoma ławkami, które kilka lat
temu urząd gminy zakupił i zlecił zamontować,
aby mieszkańcy Nowego Miasta
mieli gdzie odpoczywać. Solidne, o żeliw-
nej konstrukcji parkowe ławki. Wkrótce
jednak okazało się, że te kosztujące kilka-
set złotych za sztukę ławki sprawdzają się
być może w wielkich miastach, gdzie lu-
dzie są raczej cherlawi i nie mają tyle spry-
tu, co u nas.

W takiej Warszawie to nie potrafią
zniszczyć takiej ławki. A to przecież takie
proste: najpierw wino marki „Wino” i kil-
ka piw na twarz, a potem można przystą-
pić do zaprezentowania swych umiejęt-
ności. A więc kop w oparcie! Nie puściło?
No to drugi, trzeci! Cholera, jeszcze trzy-
ma. Więc rozbieg i z wściekłością kolejny
kop! Trzask łamanej deski oparcia, potem
następnej i następnej. Hałas. Nie ma oba-
wy, nikt nie przeszkodzi w tym pokazie

głupoty i wandalizmu.

Teraz jeszcze tylko żeliwna konstruk-
cja. Dla miejscowego nabuzowanego ka-
rateki i kulturysty to jak dla byka pyrka.
Odpowiednia postawa i kop, któremu nic
nie śmie się oprzeć. Poza tym chodziło się
do szkół, to się wie, że żeliwo choć twar-
de kruche jest.



foto. Z. Tokarski

Po „pokazie” płacze się coś pod noga-
mi, trudno zachować równowagę. Trzeba
usiąść i odpocząć. Ale jak tu usiedzieć, nie
mogąc się oprzeć? Wnerwia to człowieka,
więc lecą połamane deski i żelastwo
do *Stawku Milicjanta*. Plusk, plusk, plusk...
Znowu hałas. Spoko, nikt nie zareaguje,
bo któż by śmiał.

Podobne numery można robić też z ba-
rierką na mostku, koszem na śmieci, zna-

kami drogowymi, betonowymi ławkami i
stolikami w Guciu, nagrobkami... i na drugi
dzień z lubością słuchać kolegów: „Stary,
ale wczoraj dałeś czadu! Fajnie było!” Być
może było i jest fajnie dla owych 0,1%.
Ale co na to my, pozostałe 99,9%? Jak dłu-
go jeszcze będziemy milczeć. obojętnie
przyglądając się i przyzwalając na chamstwo
i wandalizm tamtej grupy mieszkańców
gminy? A brak reakcji rozczuhwala. Czy
musi dojść aż do profanacji cmentarza,
abyśmy odwagili się wymieniać z imienia
i nazwiska tych, którzy mogli ewentualnie
popęlić ten odrażający czyn, przez co
policja mogła błyskawicznie ustalić spraw-
ców i oczyścić z podejrzeń pozostałych?

W obliczu tego, co się dzieje z naszym
dobrem wspólnym, namawiam nie do do-
nosicielstwa czy bycia kapusiem, ale do
większej odwagi i zdecydowania w reago-
waniu na zło i chamstwo. Nie dajmy się
terroryzować przez 0,1% lub jeszcze
mniej! Bo nie może być tak, że oni mają
zabawę, a my musimy za to płacić.

Mieczysław Rzepka

P.S.: Ciekawe, czy ci miłośnicy niszczenia
byliby gotowi przystąpić do kon-
kursu na największą ilość zniszczonych
własnych rzeczy?

Ewentualne zgłoszenia wraz z wyka-
zem (udokumentowanym) zniszczonych
rzeczy można kierować na adres redakcji
WL. Ja zaś gotów jestem ufundować bar-
dzo praktyczne nagrody dla zwycięzców:
gumowy młotek, lejek i olej (rzepakowy
lub z oliwek). Rozgłos gwarantowany!



foto. Z. Tokarski

► Jak długo
jeszcze
budynek
poczty w
Nowym
Mieście
będzie
straszył
wszystkich
swoim
wyglądem ?!

Pracowity był ten rok!

Rok szkolny 1998/99 zakończył się 25 czerwca. Jest więc okazja, aby przedstawić Czytelnikom osiągnięcia szkół w ciągu minionych 10 miesięcy. Ze względu na szczupłość ram naszego pisma prezentujemy tym razem tylko pozasportowe sukcesy uczniów od szczebla powiatowego wzwyż.

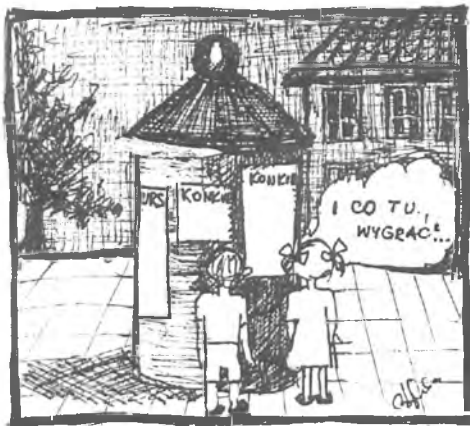
Uczniowie SP Boguszyn brali udział w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur '99”. Uczeń Bartosz Zdunek uzyskał najlepszy wynik spośród uczniów tej szkoły i otrzymał ocenę bardzo dobrą. W III Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Regionie uczennica Anna Szyszka zajęła IV miejsce. Natomiast uczennica Karolina Idziaszek brała udział w Rejonowym Konkursie Języka Niemieckiego w Środzie Wlkp.

Również uczniowie SP Chocicza uczestniczyli w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur '99”. Najlepszy wynik uzyskał uczeń Artur Pohl (kl. IV), zajmując w województwie VII miejsce w swej grupie wiekowej. Największy jednak sukces spośród uczniów tej szkoły odniósł uczeń Jan Antczak (kl. IV), który został finalistą III Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Regionie. W wojewódzkim etapie tego konkursu startowały również uczennice Dorota Wojciechowska (kl. V) i Paulina Jaskuła (kl. V).

Uczniowie SP Klęka również próbowali swych sił w „Kangurze '99”. Najlepszy wynik osiągnął uczeń kl. VI Patryk Floreczak. W konkursie recytatorskim uczennice Marta Szymkowiak (kl. IV) i Monika Galuba (kl. VIII) zakwalifikowały się do etapu rejonowego. Do etapu rejonowego, tylko ze Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego zakwalifikowały się Ewelina Smurawa i Eliza Adrian.

Najwięcej sukcesów odnieśli uczniowie tej szkoły w licznych konkursach plastycznych. I tak: w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Parki krajobrazowe województwa poznańskiego” nagrodzonych zostało 12 uczniów (I, II, III miejsca), w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Praca straży pożarnej” nagrodzonych i wyróżnionych zostało 18 uczniów, a spośród nich 6 osób zaproszono na plener plastyczny w Łańcucie, w Wojewódzkim

Konkursie „Spotkania ze sztuką” nagrody i wyróżnienia otrzymało 20 uczniów, w Wojewódzkim (Kaliskim) Konkursie „Życie codzienne osady kaliskiej na Zawodzie” nagrodzono dwoje uczniów, na etapie wojewódzkim Międzynarodowego



rys. B. Szeszuła

Konkursu „Europa w szkole” nagrodzono 2 uczniów, a na etapie wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Sztuce wyróżniono jedną osobę.

Uczniowie SP Kolniczki startowali głównie w licznych konkursach na szczeblu gminy. W konkursie o szerszym zasięgu największy sukces odniosła uczennica kl. VI Marta Szmidt, która zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego konkursu „Moja mała ojczyzna”.

Uczniowie SP Nowe Miasto n. Wartą uczestniczyli w wielu konkursach o zasięgu ponadgminnym. W Ogólnopolskim Konkursie Prozy i Poezji Francuskiej na etapie wojewódzkim w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Jędrzak (kl. VII), a Anna Piasecka (kl. VIII) drugie miejsce. Uczennice te brały udział w finale ogólnopolskim w Bydgoszczy, gdzie Katarzyna Jędrzak zajęła V miejsce. W Wojewódzkim Konkursie Piosenki Francuskiej w Poznaniu, w kategorii szkół podstawowych Anna Piasecka zajęła pierwsze miejsce. W fina-

le IV Wojewódzkiego Konkursu Języka Francuskiego uczestniczyły również Anna Piasecka i Katarzyna Jędrzak. Anna Piasecka zajęła drugie miejsce. W Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Sztuce uczestniczył m.in. Mariusz Nowak (kl. VI). Do finału dotarły dwie uczennice kl. VIII: Magdalena Zacharyasz i Joanna Plonka. W finale Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Muzyce Katarzyna Jędrzak zajęła pierwsze miejsce, Maria Szymczak (kl. VI) drugie, a Izabela Ratajczak piąte. Chór szkolny „Bel Canto” zajął drugie miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Chórów Szkolnych i został wyróżniony w przeglądzie piosenki religijnej Sremsong '99”. W Konkursie Wiedzy o Regionie do etapu wojewódzkiego zakwalifikowali się: Kamila Ludwiczak (kl. VII), Mateusz Śmiglak (kl. VI), Anna Ratajczak (kl. IV), Maria Szymczak (kl. VI) i Kamil Cichoń (kl. IV). Największy sukces spośród nich odniósł Kamil Cichoń, który został finalistą tego konkursu. W konkursie „Życie i twórczość Adama Mickiewicza” uczennica klasy VI Maria Szymczak zajęła pierwsze miejsce w etapie powiatowym i zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego. W Wojewódzkim Konkursie Języka Niemieckiego w etapie powiatowym uczestniczyły uczennice klasy VIII: Hanna Golińska, Małgorzata Rzepka i Joanna Wiśniewska. Uczniowie tej szkoły brali też udział w powiatowych konkursach: biologicznym (Dawid Janicki kl. VIII), matematycznym i historycznym. Nie zabrakło ich również w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur '99”. Oceny bardzo dobre otrzymali: Maria Szymczak (kl. VI) i Jarosław Banaszak (kl. III).

Cieszy tak liczny udział uczniów szkół podstawowych w konkursach. Ich osiągnięcia przyczyniają się do promocji naszej gminy. Świadczą one również i o tym, że miniony rok szkolny przepracowany został przez wielu z nich bardzo solidnie. Należy życzyć im i ich nauczycielom miłych wakacji.

W oparciu o informacje od dyrektorów szkół opracował

Mieczysław Rzepka

Szkoła w Kłęce szkołą aktywną

Koniec roku szkolnego i wakacje są zawsze dobrym momentem na to, aby dokonać podsumowania tego, co działo się w ciągu całego roku szkolnego w danej placówce. Szczególnie dużo działo się zaś w Szkole Podstawowej w Kłęce.

Wychowankowie teże szkoły reprezentowali ją z powodzeniem w licznych konkursach i zawodach o mniejszym i większym znaczeniu na szczeblu gminy, powiatu, i województwa. Nie ma właściwie imprezy, w której to uczniowie z Kłęki nie zaznaczyliby swojej obecności sukcesem. O ich osiągnięciach można by więc pisać bardzo wiele. Spróbujmy zatem wymienić tu tylko te najważniejsze, które warte są zapamiętania.

Niewątpliwie takowym osiągnięciem było Mistrzostwo Wielkopolski w Kolarstwie Górskim (rocznik 1988. i młodsze) wywalczone przez Malwinę Janicką oraz jej V miejsce w Mistrzostwach Polski. Dużym osiągnięciem było także Mistrzostwo Powiatu Średzkiego, które wywalczyła para Ewelina Smurawa i Anita Langer w tenisie stołowym. III miejsce zajęła zaś para Bartosz Wicijowski i Jakub Wolski. W lekkoatletyce II miejsce w Mistrzostwach Powiatu Średzkiego zajął Bartosz Mieczke za skok wzwyż i pchnięcie kulą. W unihocu grupa uczniów z Kłęki zajęła zaś III miejsce w Powiecie Średzkim. Dużym sukcesem może się poszczycić także drużyna trampkarzy młodszych, która wygrała turniej w Skórzewie oraz zajęła II miejsce w Międzynarodowym Turnieju o Puchar Wójta Gminy Dopiewo. Znakomite III miejsce wywalczyła także drużyna chłopców (rocznik 1989) w XX Halowym Turnieju Wojewódzkiej Federacji Sportu i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. W Mistrzostwach Gminy w Lekkoatletyce uczniowie nasi zajęli następujące miejsca: Monika Tomczak – I miejsce w pchnięciu kulą i oszczepem. Bartosz Mieczke – II miejsce w pchnięciu kulą i skoku wzwyż, Piotr Burdelak – II miejsce w biegu na 100 m, Krystian Nowak – III miejsce w biegu na 300 m, Anita Langer i Piotr Burdelak – III w skoku w dal.

Dużym sukcesem zakończył się także dla dzieci z Kłęki udział w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”. Jedną z głównych nagród – wycieczkę do Biskupina otrzymał Patryk Florczak. Pozostałe osoby wyróżnione w konkursie

to: Marta Szymkowiak, Malwina Janicka, Sylwia Śliwińska, Jakub Wolski i Tomasz Tomaszewski.

Wielu uczniów reprezentowało także szkołę w licznych konkursach plastycznych na szczeblu gminy, powiatu i województwa. Ich osiągnięcia szczegółowo opisano w numerze lipcowym WL.

Na szczeblu gminnym uczniowie znakomicie zaprezentowali się w konkursie wiedzy o naszym regionie pt. „Nasza mała ojczyzna” zajmując zespołowo II miejsce.

II miejsce zdobyła także Joanna Zgolińska w II Gminnym Festiwalu Piosenki Szkolnej Nowe Miasto 99 w kategorii klas V – VIII, a w kategorii klas I – IV trzecie miejsce przypadło Sandrze Janickiej.

Warte zauważenia jest także I miejsce Marty Pawlaczyk w gminnym etapie Konkursu Ekologicznego „Parki krajobrazowe województwa poznańskiego” i reprezentowanie przez tę uczennicę naszej gminy w dalszym etapie konkursu w Miłosławiu.

Wszystkie wyżej wymienione osiągnięcia i dokonania uczniów Szkoły w Kłęce świadczą o tym, że na co dzień w szkole pracuje znakomite grono fachowców. To dzięki ich wytrwałej pracy i poświęceniu uczniowie osiągają sukcesy, a szkoła wyróżnia się wśród innych placówek.

Działalność szkoły w ciągu minionego roku nie ograniczała się jednak tylko do rywalizacji w konkursach i zawodach. Wiele było bowiem także takich działań i akcji o których mało kto wie, a które godne są naśladowania np. organizowanie loterii fantowych w celu udzielenia pomocy finansowej niewidomym dzieciom z Lasek, wspieranie finansowe fundacji „Wszystko dla dzieci” i „Serce – na pomoc chorym i potrzebującym dzieciom”.

Na co dzień działało szkolne koła PCK, którego członkowie udzielali doraźnej pomocy przy urazach, skaleczeniach itp., organizowali apele i konkursy, których celem było uświadomienie całej społeczności szkolnej jak żyć zdrowo, jak być tolerancyjnym wobec innych czy też jak np. radzić sobie z agresją.

W ciągu całego roku w szkole dbano o to, aby promować zdrowy styl życia i ekologię. Z troski o nasze środowisko wynikał udział w takich akcjach jak m.in. „Sprzątamy Świat – Polska”, „Bateriowe

szaleństwo” – zbiórka zużytych baterii czy też zorganizowanie obchodów Dnia Ziemi.

Warte zauważenia w codziennej pracy placówki jest to, że w szkole istnieją klasy integracyjne, w których razem z dziećmi zdrowymi uczą się dzieci niepełnosprawne z różnego rodzaju zaburzeniami i dzieci realizujące program szkoły specjalnej. Nauka w takich klasach eliminuje sztuczne podziały, uczy tolerancji wobec innych i daje możliwości sprawdzenia siebie w różnych sytuacjach.

Można także powiedzieć, że szkoła w Kłęce, jako jedyna w gminie, już od dwóch lat uczestniczy w reformie oświaty, gdyż nauka w klasach nauczania początkowego (kl. I – III) odbywała się drugi rok w sposób integracyjny, bez podziału na poszczególne przedmioty i bez ocen cyfrowych. Przedmioty zostały zastąpione blokami tematycznymi, a oceny cyfrowe – oceną opisową.

Szkoła w swym funkcjonowaniu nie zamykała się we własnych murach i nie ograniczała się tylko do nauczania. Staraliśmy się także przybliżyć do środowiska w którym dzieci żyją na co dzień i współpracować z rodzicami. W tym celu został zorganizowany m.in. festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka. Rodzice, nauczyciele i dzieci mieli okazje nie tylko do świetnej zabawy, ale także do lepszego poznania siebie nawzajem, poczucia związku szkoły z rodziną i rodziny ze szkołą.

W ciągu całego roku szkolnego dbano o to aby dzieci miały stały kontakt z szeregiem rozumianą kulturą. W tym celu były organizowane koncerty, spotkania z artystami itp. Organizowano także wyjazdy do kina, na wystawy. Jako jedyna szkoła w gminie wzięliśmy udział w XII Biennale sztuki dla dziecka zorganizowanym na Cyfadeli w Poznaniu. Dzieci miały tam okazję stworzyć pod czujnym okiem znakomitych artystów oraz bliżej poznać sztukę współczesną łączącą w jedno plastykę, muzykę i teatr. Efekty prac instruktorów z dziećmi z Kłęki można było obejrzeć w jedną z czerwcowych niedziel w telewizyjnym Teleranku.

**Eugenia Lewandowska
Katarzyna Moś**

*Autorki są nauczycielkami
SP w Kłęce*

OKIEM ARCHITEKTA

Przez dwa lipcowe tygodnie w Nowym Mieście studenci architektury Politechniki Poznańskiej odbywali swoje praktyki terenowe. Często można było spotkać młodych ludzi ze szkicownikami i ołówkami uważnie przypatrujących się ulicom oraz domom.

Praktykanci pod opieką dr Waldemara Szeszuły wykonali plan zagospodarowania przestrzennego oraz inwentaryzację Nowego Miasta i kilku innych wiosek naszej gminy.

Gdy przyjechaliśmy tutaj, Nowe Miasto nie zrobiło na nas najlepszego wrażenia. Miasteczko wydawało się jakieś takie wyludnione, bez życia. To pewnie wina wakacji i upału. Tak wspomina wrażenia z pierwszych dni praktyk jedna ze studentek.

Na spotkaniu studentów z mieszkańcami w Gminnym Ośrodku Kultury dr Szeszuła wspominał praktyki, na które przyjechał ze studentami siedem lat temu. *Żadne z rozwiązań, które wtedy proponowaliśmy Nowemu Miastu nie zostało zrealizowane. Przyznał jednocześnie, że tworzone wówczas przez jego studentów plany nie uwzględniały praw własności ziemi, nieruchomości, były zbyt oddalone od realiów. W tym roku staraliśmy się docierać do właścicieli gruntów, poznać ich opinię na temat ewentualnych zmian i inwestycji.*



*ul. Garncarska
rys. Bartosz Perepeczo*



rys. Karolina Miedzińska

Studenci przeprowadzili ankietę, której wyniki pomogły im lepiej poznać pragnienia i potrzeby społeczności lokalnej, dowiadywali się jakie nastroje panują wśród mieszkańców, jak mieszka się w Nowym Mieście. *Okazuje się, że ponad połowa mieszkańców jest zadowolona z tego, iż mieszka właśnie tutaj, choć nie brakuje i niezadowolonych. Co ciekawe niemal 99% badanych jest dumnych z tego, że mieszka w Nowym Mieście (przebadanych zostało prawie 68 osób). 80% pytanych, czy podoba im się wygląd własnej miejscowości odpowiedziało „tak”. Taka sama grupa mieszkańców jest zadowolona z działalności władz gminnych.*

Plan zagospodarowania przestrzennego przygotowany przez tegorocznych praktykantów zawiera między innymi propozycje wykorzystania pustego placu pomiędzy szkołą a bankiem, sposobu podziału działek i rozbudowy południowo-wschodniej części Nowego Miasta, wytyczenia prome-



nady biegnącej ku Warcie. Studentów interesował również rejon ulicy Garnarczkiej: „tak uroczej i tak zaniedbanej”.

rys. Tomasz Jankowski

Według młodych architektów działka przy ulicy Szkolnej powinna być zagospodarowana tak, by służyła jak największej ilości mieszkańców. Zaproponowali oni, by stworzyć tam czynną cały rok krytą pływalnię. Autor planu przekonywał, że są duże szanse na to, by taki obiekt sam na siebie zarabiał. Mówiono także o stworzeniu w tym rejonie Nowego Miasta centrum handlowo-usługowego.



Przeprowadzona wśród mieszkańców Nowego Miasta ankieta wykazała, że nie są oni zadowoleni z rozwiązań komunikacyjnych w swej miejscowości. Na olbrzymich planach wykonanych przez studentów przedstawiono możliwe sposoby poprawy tej sytuacji, przede wszystkim w rejonie ulicy Słonecznej a także zaproponowano stworzenie traktu prowadzącego z południa na północ. Ulica miałaby biec wzdłuż „Jordanu” - ciekę wodnego, który niegdyś był rzeczką, płynącą przez centrum miasta, teraz zaś to znikający często pod ziemią strumyczek.

rys. Piotr Gryko

Dr Szeszuła zwracał uwagę, że projekt jest tym cenniejszy, gdyż uwzględnione są w nim rozwiązania dotyczące własności gruntów. Studenci rozmawiali z właścicielami ziemi, badali ich sytuację prawną.

Rozwiązania proponowane przez praktykantów przyczyniłyby się na pewno do upiększenia Nowego Miasta. Wprowadzenie ich byłoby cenne przede wszystkim dla mieszkańców, mogłoby to znacznie podnieść atrakcyjność turystyczną tego terenu.



Można mieć nadzieję, że władze gminy czy powiatu nie odłożą tych propozycji do szuflady. Jakże inaczej wyglądałoby Nowe Miasto, gdyby jego ulica reprezentacyjna wiodła wzdłuż szumiącego strumienia ?

rys. Maciej Brzeziński

Joanna Polatyńska

NASZE SPRAWY W POWIECIE

W ostatnim okresie Zarząd Powiatu koncentrował się na kilku istotnych zagadnieniach. Na łamach „Wiadomości Lokalnych” pragnę przedstawić problemy dotyczące komunikacji, rolnictwa i oświaty.

DROGI I KOMUNIKACJA

Po przeprowadzeniu przetargu na wykonanie remontu dróg powiatowych w bieżącym miesiącu realizowano wyznaczone zadania. W naszej gminie prace prowadzono na 800 m odcinku drogi Klęka – Radliniec. Zakupiono poręcz sprężystą, która będzie montowana na długości 200m, zabezpieczając jezdnię od strony skarpy przy nowomiejskich Zdrojach. Zostanie ona zainstalowana przed okresem jesienno-zimowym, który niesie wiadome zagrożenia dla kierowców korzystających z tego odcinka ul. Poznańskiej. W lipcu rozpoczęto nawożenie ziemi celem nadania skarpie odpowiedniego profilu pod montaż bariery ochronnej.

Brygada Powiatowego Zarządu Dróg zamontowała nowe, estetyczne lustro przy zbiegu ulicy Jarocińskiej i Poznańskiej. Rozpoczęto prace drogowe polegające na tzw. „ścince poboczny”, co poprawi bezpieczeństwo na drodze i przedłuży ich żywotność. Tego typu prace przewidziane są również na kilku odcinkach dróg powiatowych w naszej gminie.

Staraniem Zarządu Powiatu uzyskano pozytywną decyzję dotyczącą przystanku autobusowego dla autobusów pospiesznych we wsi Wolica Pusta (problem został zgłoszony przez p. sołtys E. Nehring na jednej z sesji rady gminy).

Jednocześnie uzyskaliśmy zapewnienie dyrektora poznańskiego i kaliskiego oddziału PKS o zatrzymaniu się autobusów relacji pospiesznej przy wieży ciśnień w Środzie Wlkp. Przystanek ten ułatwi mieszkańcom naszej gminy i gminy Krzykosy kontakt z urzędami i instytucjami powiatowymi. Docierają jednak do mnie, a także do starostwa informacje o nieszanowaniu przez kierowców autobusów zarządzeń dyrektora. Aby naszym interwencjom nadać skuteczność proszę o wiadomość o tego typu faktach z podaniem dnia i godziny przejazdu, co pozwoli wyegzekwować zawarte porozumienie. Bardzo ważnym zagadnieniem, a jednocześnie

problemem mieszkańców powiatu średzkiego jest funkcjonowanie i stan drogi Nr 42 Poznań – Katowice. Droga ta, która dla gmin przy niej położonych jest gospodarczą drogą życia staje się ze względu na fatalny stan techniczny i niedostosowanie do dużego ruchu „drogą śmierci”.

Utrzymanie drogi 42 nie leży w gestii powiatu, ponieważ jest to droga zaliczona do kategorii dróg krajowych. Uważamy jednak, że trzeba wykorzystać wszelkie możliwości celem doprowadzenia do modernizacji tej arterii drogowej. Rada Powiatu Średzkiego skierowała na ręce ministra T. Syryjczyka opinię sugerującą zaliczenie drogi E-42 do kategorii dróg ekspresowych, co pozwoliłoby uzyskać środki na jej przebudowę.

Opinia ta, jak i innych powiatowych samorządów wspierają interpelację posłów wielkopolskich złożoną w Sejmie z inicjatywy posła, burmistrza Środy Wlkp. Mieczysława Jackowa. Jako Zarząd Powiatu Średzkiego proponujemy samorządom gminnym wystąpienie z podobnymi inicjatywami, licząc także na wsparcie ze strony sejmiku samorządowego.

ROLNICTWO

Ostatnia przed przerwą urlopową sesja Rady Powiatu poświęcona była w dużej mierze wsi i rolnictwu. Gościem Rady był J. Waliłgóra – prezes Krajowej Izby Rolniczej oraz dyr. ODR w Sielinku dr Zofia Szalczyk. Pani dyrektor przedstawiła ciekawą analizę wskaźników gospodarczych rolnictwa średzkiego, z której wynika, że gminy Nowe Miasto n. Wartą i Krzykosy mają szansę skorzystania z programu unijnej pomocy dla wsi i rolnictwa SAPARD. Starostwo współdziałając z Komisją Rolnictwa i Ochrony Środowiska przygotowało kwestionariusz analityczny, który jest pierwszym krokiem do tego celu. Powołano Zespół do Spraw Strate-

gii Rozwoju Wsi i Obszarów Wiejskich Powiatu Średzkiego, w skład którego wchodzi przedstawiciele gmin, Poznańskiej Izby Rolniczej i ODR w Sielinku. Program SAPARD, jak i problemy skupu produktów rolnych były tematem pierwszego posiedzenia Zespołu. Temat rolnictwa zdominował także kolejne posiedzenie Komitetu Starostw, którego gospodarzem w dniu 21 lipca był starosta średzki. Starosta R. Węglowski i wójt gminy Nowe Miasto A. Podemski uzgodnili, że tegoroczne uroczystości dożynkowe w naszej gminie połączone zostaną z obchodami powiatowymi. Uważamy, że współpraca między władzami naszej gminy i naszego powiatu jest bardzo dobra, z korzyścią dla obu partnerów, stąd wybór ten nie jest przypadkowy.

OŚWIATA

Informuję, że została przy Szkole w Nowym Mieście n. Wartą utworzona filia Zespołu Szkół Zawodowych w Środzie Wlkp. Wielozawodowa klasa liczy 24 uczniów, a informacje dot. podreęczników i pierwszego spotkania uczniów można będzie uzyskać w sekretariacie szkoły po 20 sierpnia.

Zdzisław Jędrzak

Członek Zarządu Powiatu Średzkiego

W następnym numerze omówię kwestie służby zdrowia i promocji powiatu.



AUTO TAXI

☎ 0 603 64 65 63

**Nowe Miasto nad Wartą
ul. Rynek 8
tel. dom. 061 28 74 182**



LIST OTWARTY DO SOŁTYSÓW GMINY NOWE MIASTO

Teren sportowo-rekreacyjny w każdej wsi !

To inicjatywa Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej realizująca jeden z jego statutowych celów – integrację lokalnej społeczności. Wiemy, iż w praktycznie każdej wsi znajdują się tereny niezagospodarowane, często zarosnięte, będące miejscem dzikich wysypisk śmieci, bądź stanowiące teren byłego wysypiska tak jak ma to miejsce w Nowym Mieście (obok cementarza). W takich miejscach z powodzeniem mogą powstać za akceptacją i przy pomocy Rady Gminy oraz wykonane przez lokalne społeczności – boiska lub inne tereny sportowe. Że są one potrzebne, nie trzeba chyba nikogo przekonywać – wystarczy zapytać naszą młodzież, która często nie wie co robić z wolnym czasem i w efekcie spędza czas przed telewizorem lub ...

„Takie Rzeczypospolite będą jakie ich młodzieży chowanie”.

Wszyscy doskonale znamy tę mądrość przekazaną przez Jana Zamoyskiego (założyciela Zamościa i Akademii Zamojskiej). Znamy, lecz czy zastanawiamy się nad jej właściwym znaczeniem, czy robimy coś aby realizując ją zbierać w przyszłości pozytywne owoce tych działań.

Cel jaki dzisiaj chce osiągnąć Stowarzyszenie a w rzeczywistości po włączeniu się do tej inicjatywy – całe społeczeństwo Gminy z pewnością w przyszłości przyniesie wymierne efekty.

Zwracamy się z apelem do sołtysów aby po konsultacji z mieszkańcami w swoich wsiach wskazali miejsca, które mogłyby zostać wykorzystane na tereny sportowo-rekreacyjne.

Liczymy iż uda nam się wciągnąć w to przedsięwzięcie szeroką rzeszę ludzi aktywnych a przede wszystkim młodzież.

**w imieniu Zarządu
Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej
Andrzej Konieczny**



Boguszynek

Boguszynek – nieduża wieś sołecka (232), położona 7 km na zachód od Nowego Miasta. Na malowniczych pagórkach nierównomiernie rozsiane domostwa ciągną się mniej więcej równolegle do szosy w kierunku Śremu. Wszędzie obecny spokój i cisza, którą zapewnia przylegający od północy kompleks leśny, teraz trochę zakłócają kombajny. W końcu zniwa ... Na jednym z pól widok wspaniały – dziś chyba unikatowy – ludzie ścinający zboże kosami i wiążący je w snopki, które zwożone były zaprzęgniętym w dwa koniki wozem. Latem późnym popołudniem ożywia się przy sklepie zapewnijającym mieszkańcom podstawowe artykuły, który wraz ze stojącą obok remizą i kościółkiem stanowi centrum życia społecznego wsi. Mieszkańcy czasem z uśmiechem mówią o tym miejscu, że spotykają się „w Boguszyнку na rynku”. Życie toczy się swoim spokojnym tempem.

CHARAKTER WSI

Wieś ta, pewnie mało znana i rzadko odwiedzana przez mieszkańców innych obszarów naszej gminy, urzeka nie tylko niewielkimi wzgórzami, dolinami i lasami oraz dającymi przestrzeń polami i łąkami, lecz także nierównomiernie pobudowanymi domami otoczonymi zadbanymi ogródkami. Z tym tłem krajobrazowym pięknie komponuje się drewniany kościółek pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca NMP, z charakterystyczną wieżyczką. Jest on konstrukcji zrębowej, jednonawowy, z niższym i węższym prezbiterium. Wzniesiono go w latach 1773 – 75 i do 1951 roku był kościołem parafialnym w

Kolniczkach. Na obecne miejsce przeniesiony został w 1975 roku po kilkuletnich zabiegach o zgodę władz. Przeniesienie drewnianej konstrukcji powierzono dziewiciu cieślom z Kościeliska pod Zakopanem pod kierownictwem Władysława Trzebuni, przy czym z zapalem i entuzjazmem pomagali parafianie (zwózka kamieni, cementu i piasku, budowa fundamentów i podmurówki).

Wraz z kościołem przeniesiono również w całości stary ołtarz rokokowy, w którym umieszczono obraz św. Józefa z Dzieciątkiem oraz krucyfiks i figurę św. Jana Nepomucena z XVIII w. Przed kościołem stoi dzwonnica z dzwonem „Św. Wojciech” z 1980 roku. Współcześni mieszkańcy Boguszyńka mogą więc co niedzielę uczestniczyć

ten teren przed trzema laty kierownik z oddziału Ochrony Środowiska z Poznania sugerował władzom gminnym, aby dokonano wycinki krzewów i na zasianej trawie umieszczono krzyż dla uszanowania spoczywających tam zmarłych. Uwaga nie została uwzględniona.

Obok dębów znajduje się drewniany domek (nr 7) z drugiej połowy XIX wieku pełniący niegdyś funkcje szkoły. Później (do roku 1996) szkoła mieściła się w budynku nr 33 pochodzącym z początku wieku XX i rozbudowanym po 1945 roku, gdzie umieszczono wewnątrz w holu tablicę upamiętniającą długoletniego kierownika tej szkoły, Leona Marcinkowskiego (1907 – 52).

OSP BOGUSZYNEK

W sąsiedztwie kościoła znajduje się wybudowana w 1974 roku świetlica wiejska. Wcześniej wykorzystywana była sporadycznie na przygotowanie uroczystości weselnych lub (częściej) komunińskich. Podejmowano także próby organizowania dyskotek – z powodu małej frekwencji – niestety nieudane.

Jednak i wcześniej, i dziś świetlica stanowi remizę strażacką – siedzibę OSP Boguszynek, która skupia 11 dorosłych członków i sporą grupę „młodzieżowców” w liczbie 34. W ciągu roku wzywani są oni do pożarów w okolicy. Ożywienie



Drewniany kościółek w Boguszyнку

we mszy św. w przepięknym kościółku.

Natomiast z życiem religijnym dawnych mieszkańców wiążą się pozostałości cmentarza ewangelickiego z nagrobkami z XIX wieku. Cmentarz znajduje się na wschodnim skraju wsi w otoczeniu około 40 starych dębów. Niestety dziś pozostałości cmentarza porośnięte są wysokimi krzewami i nikt się nimi nie zajmuje. Oglądający

w ich działalności i częstotliwości organizowanych spotkań następuje na około miesiąc przed corocznymi zawodami strażackimi. Zintensyfikowane ćwiczenia pozwalają ochotniczej straży wystawić prężne reprezentacje w kilku przedziałach wiekowych. W zeszłym roku drużyny te zajęły pierwsze miejsca w 4 kategoriach. W tym roku w zdobyciu laurów przeszkodziła

awaria sprzętu. Cieszy fakt, że OSP Boguszynek pozyskuje tak dużą liczbę młodzieży.

LUDZIE I ICH SPRAWY

Mieszkańcom Boguszyńka – jak wszyscy zgodnie twierdzą – „żyje się wspaniale i spokojnie”. Dzięki poczynionym w gminie inwestycjom zbudowano we wsi drogi, podłączono wodociąg i przeprowadzono telefonizację, z czego skorzystała spora część ludności. Natomiast nie ma sieci gazowej.

Brak awantur, rozrób czy sporów sąsiedzkich. Każdy zajmuje się swoją rodziną i kawkami ziemi, bo chociaż typowych gospodarstw rolnych pozostało 7, to wielu mieszkańców posiada też grunty orne. Z reguły są to gospodarstwa chłopobrotownicze, w których chociaż jeden członek rodziny pracuje poza gospodarstwem, co jest równoznaczne, że poza wsią. W Boguszyńku nie ma bowiem ani przemysłu ani handlu. Większość ludzi „żyje więc normalnie” – nie cierpią biedy (niewielu korzysta z Ośrodka Pomocy Społecznej w

Z PRZESZŁOŚCI

Powstanie wsi Boguszyń Hanland (w polskim brzmieniu Boguszyń Oleđry) czyli dzisiejszego Boguszyńka wiąże się z mającą miejsce w XVIII wieku w Wielkopolsce kolonizacją znaną jako osadnictwo holenderskie (pol. osadnictwo oleđerskie). W Wielkopolsce początek tego osadnictwa miał miejsce pod koniec XVI i na pocz. XVII wieku, ale nasilenie nastąpiło w następnym stuleciu. Nowe wsi powstawały na nie uprawianych nieużytkach lub karczunkach leśnych, a także na miejscu wcześniej opustoszałych siedzib. W dawnym powiecie kosciańskim, do którego należała zachodnia część dzisiejszej gminy Nowe Miasto wszystkie osady (Boguszynek, Kruczyniek, Radliniec i część Chromca) powstały w latach 1701 – 1795. Pierwsze osady zakładał autentyczny Holendrzy, Niemcy, a także Czesi i Polacy. Pierwsza wzmianka o Boguszyńskich Oleđrach (z pewnością o pierwotnych osadach) pochodzi z 1762 roku.

Jak podaje prywatna kronika jednego z mieszkańców Boguszyńka, sporządzona na podstawie ksiąg wieczystych i innych dostępnych źródeł, rozwój wsi nastąpił po roku 1817, kiedy doszło do parcelacji części Boguszyńka. Jako ciekawostkę można przytoczyć informacje tam też zamieszczone, że około 1880 roku – wieś zwaną BOGUCKIMI HOLENDRAМИ zamieszkiwało 315 osób (213 ewangelików i 102 katolików). Spośród tej liczby 116 było analfabetami.



Klacz huculskie pana Siejaka z Boguszyńka

Nowym Mieście), ale też u nikogo się nie przelewa.

W podstawowe artykuły mieszkańcy zaopatrują się w czynnym przed południem (a w sezonie letnim – także popołudniu) – jedynym sklepie, który stoi obok remizy. Sklep, kiedyś filia GS-owska, dziś znajduje się w rękach prywatnych. Jest to niski, odrapany budynek, który szczególnie z zewnątrz nie prezentuje się rewelacyjnie. W porze upałów temperatura w sklepie przekracza nawet 40°C, co utrudnia pracę zarówno ekspedientce, jak i zakupu klientom. Dlatego słowa „niech pani napisze, że marzy nam się nowy sklepik” – są chyba uzasadnione.

MOŻE AGROTURYSTYKA?

Jak już wspomniałam, wieś utrzymuje się głównie z rolnictwa, nie należy do najzamożniejszych, bo wiadomo, jak z tym rolnictwem jest – kiepsko. Uprawa i hodowla, zwłaszcza na słabych ziemiach jest prawie nieopłacalna. W dodatku brakuje pieniędzy i maszyn (wieś nie posiada żadnego kombajnu i dotąd uzupełniała swoje braki współpracując z SKR-ami w Boguszyńku). Dlatego jeden z mieszkańców, p. Marian Siejak z rodziną postanowił wykorzystywać swoje grunty i piękne tereny Boguszyńka inaczej – inwestując w agroturystykę. Na razie posiada duży staw wykopany za domem i konie – 4 klacze huculskie sprowadzone z Ukrainy oraz polskiego ogiera. Aby przyjmować turystów musi pomyśleć jeszcze o jakichś domkach lub o polu namiotowym i zapleczu higieniczno-sanitarnym. Jak mnie zapewnił p. Siejak ma to wszystko w planach, ale nie chce za dużo opowiadać, „aby nie zape-

żyć”. Mam nadzieję, że uda się p. Siejakowi stworzyć ośrodek agroturystyki i rozpowszechnić tę formę rekreacji na łonie natury.

MŁODZIEŻ I WAKACJE

Zdaniem pana Janickiego – sołtysa – zauważa się odmładzanie społeczeństwa Boguszyńka. Istnieje bowiem spora grupa dzieci i młodzieży. Mieszkańcy nie zaobserwowali też tendencji „ucieczki młodych do miasta”. Wszelkie migracje (spowodowane np. zawieraniem małżeństwami) utrzymują stały stan ok. 230 – 240 osób, zamieszkujących około 55 domów.

Dzieci uczęszczają do przedszkola i szkoły podstawowej w Boguszyńku. Na dzień dzisiejszy trzy osoby z Boguszyńka studiuja na wyższych uczelniach.

Jeśli chodzi o spędzanie wakacji, to ciekawą formę zaproponował ks. proboszcz z Kolniczek. Organizuje on od kilku lat (starając się o wsparcie władz gminnych i CARITAS) rekolekcyjne, tanie wyjazdy dla dzieci i młodzieży. Oprócz rannej mszy świętej uczestnicy wycieczki zwiedzają i wypoczywają. Czasem ksiądz wespół z kadrą pedagogiczną z boguszyńskiej podstawówki, która pomaga mu opiekować się dziećmi, organizuje im także dyskoteki. W tym roku odbyła się 9-cio dniowa wycieczka do Buczkowic koło Żywca (za około 230 zł). Z Boguszyńka udało się tam siedmiu dzieci. Bóg zapłać księdzu za zainteresowanie młodzieżą. Wszystkich zaś czytelników „WL” zapraszam na piesze, rowerowe czy zmotoryzowane wyprawy w boguszyńskie plenery. Piknik w tamtych okolicach to prawdziwy relaks.

Magdalena Florczak

U strażaków

Tegoroczne lato obfitujące w upały, wiatry i burze sprzyja powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożarów. W czerwcu i lipcu jednostki straży interweniowały już w kilku niebezpiecznych sytuacjach.

* 22 czerwca zapalił się budynek produkcyjno-magazynowy w Lubrzu gmina Krzykosy. W akcji gaszenia brała udział jednostka z Nowego Miasta - 2 samochody, 12 osób.

* 4 lipca wybuchł pożar poszycia leśnego w Komorzu. W gaszeniu wzięła udział jednostka z Nowego Miasta - 2 samochody, 10 osób.

* 10 lipca zapaliło się poszycie leśne w Rogusku. Gasiły również 2 samochody i 10 osób z OSP Nowe Miasto.

W okresie od 1 stycznia 99 do 26 lipca jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Nowe Miasto interweniowały 16 razy. W działaniach tych wzięło udział 21 samochodów i 97 osób. Było to: 7 pożarów (11 samochodów i 54 osoby), 7 miejscowych zagrożeń (8 samochodów i 41 osób), 2 fałszywe alarmy (2 samochody i 12 osób).

Jednostką wiodącą w naszej gminie jest OSP Nowe Miasto. Bierze ona udział we wszystkich akcjach na terenie gminy i poza

nią. Pozostałe 6 jednostek jest w gotowości bojowej na wezwanie z Komendy Rejonowej w Środzie Wlkp.

4 lipca w Środzie Wlkp. Odbyły się Pierwsze Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek OSP. Startowało 6 drużyn w kategorii powyżej 18 lat z gmin: Krzykosy, Zaniemyśl, Środa, Dominowo i Nowe Miasto. Naszą gminę reprezentowali strażacy z Klęki, którzy wygrali zawody gminne. Pierwsze miejsce z bardzo dobrym czasem ćwiczeń bojowych (38 sekund) uzyskała jednostka OSP Krzykosy, drugie - OSP Pięczkovo (40,5sekundy), trzecie - OSP Klęka (46 sekund). Następne zawody odbędą się w przyszłym roku. Jest więc szansa aby poprawić formę i pokusić się o zwycięstwo.

Chciałbym zaapelować do społeczeństwa, aby w tym gorącym okresie - zarówno wyjazdów wakacyjnych, jak i prac polowych - wrócić szczególnie uwagę na bezpieczeństwo przeciwpożarowe i drogowe. Więcej wyobraźni i rozsądku!

Ze strażackim pozdrowieniem

Sławomir Poll
Prezes Zarządu Gminnego OSP
w Nowym Mieście

Pożegnanie Druha

W dniu 27.07. 1999 odszedł z naszych szeregów zasłużony działacz - społecznik, druh Stanisław Pietrzak I.76.

Był Prezesem Gminnym Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzykosach. Były nauczyciel, dyrektor szkoły w Solcu, członek Zarządu Wojewódzkiego OSP, z którego ramienia był opiekunem Zarządu Gminnego w Nowym Mieście. Odznaczony wieloma medalami i najwyższym odznaczeniem w OSP - Złoty Znak Związku.

W pogrzebie na cmentarzu w Solcu wzięła udział delegacja Zarządu Gminnego z Nowego Miasta oraz poczet sztandarowy z OSP Nowe Miasto. Druha Stanisława pożegnali ponadto delegacje z Zarządu Wojewódzkiego z Poznania, delegacje ze Środy z Komendy Rejonowej, wójt gminy Krzykosy i bardzo wielu strażaków.

Sławomir Poll

Rozwiązanie krzyżówki

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru WL otrzymuje pan Antoni Nowaczyk z Nowego Miasta.

Nagroda do odbioru w Bibliotece Publicznej w Nowym Mieście.

Herbapol Klęka w lidze okręgowej

Po wywalczeniu awansu do wyższej klasy rozgrywkowej tj. klasy okręgowej w lipcu ub.roku rozpoczęto okres przygotowawczy do rozgrywek o mistrzostwo. Trenerem prowadzącym był grający w barwach klubu Adam Parus.

W okresie tym rozegrano 9 meczów biorąc jednocześnie udział w dwóch turniejach. Bilans tych spotkań był bardzo korzystny: 7 zwycięstw i 2 remisy z tym, że poziom gry przeciwników nie był najwyższy. Do godnych odnotowania wyników można zaliczyć dwa zwycięstwa z przeciwnikiem wyżej notowanym tj. "Kłosem" Zaniemyśl - liga okręgowa 3:2 na boisku w Klęce i 3:0 na boisku w Zaniemyślu.

Do rozgrywek o mistrzostwo klasy okręgowej przystąpiło 16 drużyn, z czego zgodnie z Regulaminem Rozgrywek na sezon 1998/99 trzy pierwsze miejsca premiowane były awansem do "ligi okręgowej". Bilans punktowy po pierwszej rundzie był bardzo dobry, jak na beniaminka w tej klasie rozgrywkowej. Razem w 15 meczach zdobyto 27 punktów, strzelono 29 bramek, a stracono 17, co dało nam III

miejsce premiowane awansem, za „Kotwicą” Kórnik i „Instalgazem” Sielinko.

Uzyskano w tej rundzie następujące rezultaty:

Herbapol - Sparta-Sklejka Orzechowo	2:2
Czorni Kaźmierz - Herbapol	1:3
Herbapol - Helios Czempin	2:0
Clesceria Kleszczewo - Herbapol	0:0
Herbapol - OrkanChorzemin	2:1
Herbapol - Instalgaz Sielinko	2:2
Orzeł Granowo - Herbapol	1:3
Herbapol - Czorni Wróblewo	1:2
Concordia Murowana Goślina - Herbapol	0:1
Herbapol - Admira-Teletra Poznań	2:0
Orkan Konarzewo - Herbapol	3:2
Herbapol - Lipno Słpzew	4:0
LZS Galowo - Herbapol	2:0
Herbapol - Pogoń Książ Wlkp.	4:0
Kotwica Kórnik - Herbapol	3:1

Najlepszym strzelcem okazał się Krzysztof Szczołka który zdobył 8 bramek. Drużyna jednak nie spała się pod względem czystości gry - otrzymała: 25 złotych kartek i 3 czerwone. Świadczy to

o niewłaściwej postawie niektórych zawodników.

TWORZENIE TOWARZYSTWA

Po nieco dłuższym odpoczynku w zimie przystąpiono do okresu przygotowawczego przed rozgrywkami w rundzie wiosennej. Zajęcia odbywały się głównie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Klęce.

Jeszcze wcześniej LZS Herbapol Klęka podjął działania związane z utworzeniem Towarzystwa Kultury Fizycznej KS Herbapol Klęka. W tym celu powołano w grudniu 1998r. Komitet Założycielski w składzie: Jacek Parus, Józef Janicki, Sylwester Guszczak. Zostały także skompletowane niezbędne dokumenty, które wysłano do zarejestrowania w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu. W tej sytuacji struktura organizacyjna się zmieniła i doзор działań związanych z dalszą grą drużyny i LZS Herbapol przejął Komitet Założycielski wspierany przez Małgorzatę Guszczak i Krzysztofa Szczołkę.

dokończenie na ostatniej stronie

SPORT

dokończenie ze strony 14

Natomiast stronę finansową zabezpieczyły ZZ Herbapol S.A. Kłęka oraz Urząd Gminy w Nowym Mieście, który zajmował się w głównej mierze utrzymaniem obiektu sportowego w Kłęce i pracownika tegoż obiektu.

W drugiej połowie stycznia zorganizowano na terenie Szkoły Podstawowej w Kłęce tygodniowy obóz sportowy. Zajęcia odbywały się dwa razy dziennie. Tuż po zakończeniu obozu drużyna wzięła udział w spotkaniach sparingowych z takimi drużynami jak : „Solidarność” Radlin, „Kłos” Zaniemiśl, „Polonia” Poznań, „1920” Mosina i „Mieszko” Gniezno. Wszystkie mecze zakończyły się zwycięstwem Herbapolu. Do rozgrywek rundy wiosennej przystąpiono z nadzieją na awans do klasy wyższej. Pierwsze wyniki pokazały, że kwestia awansu jest celem bardzo realnym i możliwym do osiągnięcia nawet na kilka kolejek przed końcem.

Ostatecznie w 15 meczach odnieśliśmy 13 zwycięstw i 2 remisy uzyskując następujące rezultaty:

1. Sparta-Sklejka Orzechowo – Herbapol	0:3
2. Herbapol – Czorni Kaźmierz	2:0
3. Helios Czempień – Herbapol	0:4
4. Herbapol – Clesteria Kleszczewo	2:0
5. Orkan Chorzemin – Herbapol	0:2
6. Instalgaz Sielinko – Herbapol	0:5
7. Herbapol – Orzeł Granowo	1:1
8. Czorni Wróblewo – Herbapol	0:4
9. Herbapol – Concordia Murowana Goślina	6:0
10. Admira Telettra Poznań – Herbapol	1:5
11. Herbapol – Orkan Konarzewo	4:1
12. Lipno Sęszew – Herbapol	1:6
13. Herbapol – LZS Gałowo	3:2

Tak dawniej zniwowano...



z archiwum Zbigniewa Tokarskiego

14. Pogoń Książ – Herbapol	0:1
15. Herbapol – Kotwica Kórnik	1:1

TABELA KOŃCOWA

1. Kotwica Kórnik	30	80	95-23
2. LSZ Herbapol Kłęka	30	68	78-24
3. Instalgaz Sielinko	30	64	110-62
4. LZS Gałowo	30	45	52-40
5. Clesteria Kleszczewo	30	43	52-46
6. Orzeł Granowo	30	40	52-58
7. Concordia Murowana Goślina	30	40	46-64
8. Czorni Wróblewo	30	38	52-53
9. Helios Czempień	30	37	40-57
10. Sparta-Sklejka Orzechowo	30	36	48-60
11. Pogoń Książ Wilkp.	30	33	47-67
12. Czorni Kaźmierz	30	33	41-61
13. Orkan Konarzewo	30	32	51-66
14. Orkan Chorzemin	30	32	28-47
15. Lipno Sęszew	30	30	50-84
16. Admira-Telettra Poznań	30	27	33-63

Najskuteczniejszym zawodnikiem naszej drużyny został Krzysztof Szczotka strzelając 15 bramek przed Tomaszem Parusem, który strzelił 10 bramek.

W rundzie wiosennej poprawiła się dyscyplina w drużynie i zachowanie na boisku (mniej żółtych i czerwonych kartek). Dla uczczenia awansu do ligi okręgowej Zarząd zorganizował uroczystą imprezę, na którą również zaproszono sponsorów. Wszystkim, którzy wspierali działalność serdecznie dziękujemy. Impreza sponsorowana była w dużej mierze przez osoby prywatne, wójtka gminy A.Podemskiego Andrzeja Zielezińskiego, pracowników przy Urzędzie Gminy tzw *podziemie* z Kłęki oraz Romualda Jan-kowskiego - fundatora szampana oraz środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży biletów.

Do sukcesu drużyny LZS przyczynili się następujący zawodnicy, którzy wystąpili w rozgrywkach klasy okręgowej w sezonie 98/99

Bramkarze: Maciej Adamski- odszedł po rundzie jesiennej do „Pogoni” Książ, Paweł Parus, Damian Kasprzak.

Obrońcy: Tomasz Antczak - służba wojskowa od lutego 99, Jacek Parus, Radosław Heleniak, Marek Łukaszuk, Janusz Jędrzak, Maciej Janicki.

Pomocnicy: Arkadiusz Aleksandrowicz, Daniel Płócieniczak, Robert Płócieniczak, Adam Parus, Przemysław Stanisławiak, Dawid Gogulski, Andrzej Boruta - wypożyczony z „Solidarności” Radlin, Łukasz Guszcak, Bartłomiej Sadowski.

Napastnicy: Tomasz Parus, Krzysztof Szczotka, Dawid Bierła, Mariusz Szczepaniak - zakończył grę po rundzie jesiennej.

Jacek Parus
Paweł Roguszcak

WIADOMOSCI LOKALNE redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Małgorzata Paszkiewicz, Joanna Połatyńska (skład techniczny), Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Spychalska, Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej. Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a 63-040 Nowe Miasto 1. Wartą. Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczy. Druk: Agencja Reklamowa PROJEKT Studio, 63 - 200 Jarocin, ul. Kwiatowa 22, tel. (0-62) 747-14-09